

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/dodatki-historyczne-do/41463,Od-strajkow-chlopskich-w-Ustrzykach-Dolnych-i-w-Rzeszowie-do-Solidarnosci-rolnic.html>
27.02.2026, 09:21

Od strajków chłopskich w Ustrzykach Dolnych i w Rzeszowie do „Solidarności” rolniczej

15.02.2017

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

DODATEK HISTORYCZNY IPN

Polska i Polacy
1918-1989

Od strajków chłopskich
w Ustrzykach Dolnych i w Rzeszowie
do „Solidarności” rolniczej

Trudne strajki, ważne porozumienie

Dramatyczna walka rolników o prawa wsi

W lutym mija kolejna, 36. rocznica podpisania ważnych porozumień, które w 1981 roku zakończyły trudną batalię Polaków o wolną i demokratyczną Polskę. Batalię rozpoczętą w lipcu 1980 roku strajkami robotników na Lubelszczyźnie, kontynuowaną w sierpniu przez stoczniowców Wybrzeża, Gdańska, Elbląga i Szczecina, hutników oraz górników Górnego Śląska zakończyli rolnicy w Ustrzykach Dolnych i Rzeszowie. Pamięć o skomplikowanej i trudnej drodze rolników oraz mieszkańców wsi do wymuszenia na władzach PRL gwarancji dla prywatnej własności ziemi, dla zrównania gospodarstw rodzinnych z państwowym i spółdzielczym rolnictwem oraz dla powołania związku zawodowego nie jest równie żywa jak pamięć Polaków o Sierpniu 1980.

A przecież walka rolników była równie dramatyczna, o pół roku dłuższa niż walka robotników. NSZZ „Solidarność” zarejestrowano 10 listopada 1980 roku, a NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” dopiero 12 maja 1981. Pozornie władze już w Porozumieniach Sierpniowych zgodziły się na „trwałe perspektywy dla gospodarstw rodzinnych” i na „odrodzenie samorządu wiejskiego”, ale zgoda ta nie doprowadziła do rejestracji związku zawodowego rolników.

Pacyfikacja strajku w Ustrzykach

Nic dziwnego, że zdeterminowani rolnicy podjęli 29 grudnia 1980 roku strajk okupacyjny w sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy w Ustrzykach Dolnych. W tym rejonie mieszkańcy wsi mieli szczególnie powód do protestu; w latach 70. w związku z tworzeniem rządowo-partyjnych ośrodków wy-

czynkowo-łowieckich na terenie Bieszczadów przymusowo wysiedlano ludność z kilku miejscowości (np. Grażowej, Łomnej, Kwaszeniny i Trzcianca). Zbiegiem okoliczności (?) 30 grudnia 1980 roku Sąd Najwyższy odroczył rozprawę rewizyjną w sprawie rejestracji NSZZ Rolników (Solidarność Wiejska). Nic więc dziwnego, że do strajku okupacyjnego NSZZ „S”, który rozpoczął się 2 stycznia 1981 roku w siedzibie byłej Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych w Rzeszowie, dołączyli 5 stycznia działacze „Solidarności” Wiejskiej, ogłaszając strajk solidarnościowy z rolnikami w Ustrzykach Dolnych.

Gdy 6 stycznia Ogólnopolski Komitet Strajkowy Rolników sformułował ponad 20 postulatów, władze zareagowały zdecydowanie; między 12 a 14 stycznia ok. 300 funkcjonariuszy ZOMO i MO z psami wyprowadziło protestujących z Urzędu Miasta i Gminy w Ustrzykach Dolnych. Protest przeniósł się do Rzeszowa.

O prawa katolików

Historia walki rolników o związki, ziemię i prawa ludzi wierzących ma własną dramaturgię, a podpisane 18-20 lutego 1981 roku w Rzeszowie i Ustrzykach Porozumienia zawierają równie ważne ustalenia jak Porozumienia Sierpniowe. W Dziale I uznano za celowe „ustawowe wzmocnienie gwarancji nie-naruszalności chłopskiej własności, zwłaszcza ziemi oraz prawa do jej dziedziczenia, a także uznanie chłopskiego rolnictwa za trwały i równoprawny element naszej gospodarki narodowej”.

Po pozornie prozaicznych ustaleniach, jak np. przywrócenie przedpłat na ciągniki rolnicze i środki transportu, zapewnienie w „systemie zaopatrzenia

sklepów i systemie kartkowym realnej równości spożycia żywności na wsi i w mieście” i „znaczne ograniczenie liczby punktów sprzedaży napojów alkoholowych (!!!) na wsi” pojawia się kwestia samorządności. W 1980/1981 roku polska wieś walczyła o samorząd, o nauczanie prawdziwej historii Polski i prawa ludzi wierzących. W Dziale VI zobowiązano się do poprawy sieci szkół i przedszkoli na wsi, do „pełnej prezentacji prawdy historycznej w nauczaniu historii” (pkt 3), „udzielania zezwoleń na budowę obiektów sakralnych” (pkt 4) i „zapewnienia opieki duszpasterskiej w wojsku i zakładach karnych” czy „udzielania zezwoleń na prowadzenie żłobków i przedszkoli zakonnych” oraz „zwiększenia nakładów pism katolickich” (pkt 6).

Polska wieś walczyła o samorząd, o nauczanie prawdziwej historii Polski i prawa ludzi wierzących

Dlaczego władze PRL tak długo zwlekały z ustępstwami? Może pamiętały przegraną kolektywizację i klęskę spółdzielni produkcyjnych w latach stalinowskich? Na pewno pamiętały przegrane z PSL Stanisława Mikołajczyka wybory 1947 roku, których wyniki musiały w 100 procentach sfałszować. Na pewno nie chciały prywatnej własności ziemi, nowych kościołów czy praktyk religijnych na polskiej wsi. Obawiały się także solidarności polskich miast i polskiej wsi, gdy przegrał „sojusz robotniczo-chłopski”. I na pewno były zaniepokojone tym, że po stronie protestujących rolników jednoznacznie opowiedzieli się hierarchowie i duszpasterze Kościoła katolickiego. Gdy 10 lutego 1981 roku Sąd Najwyższy stwierdził, że „brak podstaw prawnych” do zarejestrowania Solidarności Wiejskiej, tego samego dnia Rada Główna Episkopatu Polski w oficjalnym wystąpieniu uznała za naturalne prawo rolników do swobodnego zrzeszania się. Porozumienia Rzeszowsko-Ustrzyckie są ważną częścią wielkiego sukcesu, jakim była solidarna walka Polaków o niepodległość oraz prawa i wolności obywatelskie w latach 1980-1981. I podobnie jak Porozumienia Gdańskie, Szczecińskie czy Jastrzębskie współtworzą naszą historię i naszą tożsamość. ●

Autorka
jest doradcą
prezidenta RP;
socjologiem wsi.



DR
BARBARA
FEDYSZAK-
RADZIEJOWSKA



Demonstracja rolników przed Sądem Najwyższym w Warszawie, 1981 r.

Od strajków chłopskich w Ustrzykach Dolnych i w Rzeszowie do „Solidarności” rolniczej – „Nasz Dziennik”, 15.02.2017

Pliki do pobrania

[Od strajków chłopskich w Ustrzykach Dolnych i w Rzeszowie do „Solidarności” rolniczej – „Nasz Dziennik”, 15.02.2017 \(pdf, 5.23 MB\)](#)